

Stowarzyszenie posiada piękny — cudownie położony Dom Wypoczynkowy. Należy pamiętać z sobą białą pościel...
Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Zarząd Oddz. Pomorskiego Stowarzyszenia Chrześc.-Narod. Naucz. Szkół Powszechnych. Grudziądz, Rynek 15, a w czasie wakacji wprost pod adresem kolonii letniej w Tupałach pow. moraski.

Pozatem przeprowadzono zbiórkę uliczną do puszek i zbiórkę po domach na listy składkowe. Ogółem zebrano kwotę 68 zł 68 gr. z czego przypada na Czarnylas kwota 40,96 gr. a pozostała kwota na okoliczne gminy.

12,000.000 zł. winni właściciele domów gminom — za wodę.
Warszawa. W najbliższym czasie wydane będzie rozporządzenie min. opieki społ. zezwalające na zamykanie dopływu wody w nieruchomościach, których właściciele zalegają z opłatą rachunków za zużyty wodę. Zarządy wodociągów uzyskują prawo zamykania wody w 90 dni po niezapłaconiu rachunku.

Dopływ wody nie może być wstrzymany w domach, w których mieszczą się szpitale, szkoły lub instytucje użyteczności publ. W razie zamknięcia dopływu wody uruchomiony będzie na podwórzcach domów jeden hydrant dla lokatorów.

Projekt zarządzenia, zezwalającego na zamykanie dopływu wody, uzyskał już zgodę min. spraw wewn. i min. skarbu, tak iż jego ogłoszenie nastąpić ma jeszcze w b. miesiącu.

Według obliczeń zaległości za wodę wynoszą w miastach polskich około 12 milionów zł., z czego na Warszawę przypada 6,7 milionów. Wyjątek w tej mierze stanowi b. dzielnica pruska, gdzie stosowane jest zamykanie dopływu wody, w razie nieuregulowania rachunku. Wskutek tego zaległości za wodę w miastach b. dzielnicy pruskiej są minimalne i wynoszą n. p. w Poznaniu zaledwie 3.000 zł.

Dramat małżeński z powodu utlenienia włosów.
Warszawa. Młody rzemieślnik, Pazio, ożenił się przed kilku miesiącami z przystojną dziewczyną, która wkrótce poczęła zaniedbywać się w swych obowiązkuach domowych. Będąc z natury wielce preteazjonalną, obcięła sobie długie czarne włosy i zrobiła się platynową blondynką, zdobywając nawet jakąś nagrodę na publicznym konkursie za platynowe loczki.

Idąc za poradą rodziny swej małżonki, Pazio postanowił obciąć jej owe loki, z których była tak dumna. Mlezył na to, że żona przedzej wróci do rozumu i do swych obowiązków. Uczynił to, gdy Paziowa spała. Podrażniona niewiasta rzuciła się z nożyczkami na męża i uderzyła całą siłą w oba oczy. Pazio utracił wzrok.

Gdy ma zabrano żonę do aresztu, uprosił sędziego śledczego, aby ją wypuścił na wolność. Jednak stanie ona przed sądem pod zarzutem spowodowania ciężkiego kalectwa, pociągającego za sobą trwałą niezdolność do pracy.

Podatek od kostjumów kąpielowych.
Władze miasta Budapesztu postanowiły nałożyć nowy podatek i w tym celu wymyśliły nowy podatek od wody sodowej, a co więcej, podatek od kostjumu kąpielowego. Jeden z wnioskodawców zaproponował nawet, że im krótszy kostjum, tem wyższym powinien być podatek.

Kardynał i Prymas, który boso chodził do szkoły.
Znakomity Benedyktyn, ks. kardynał Justynian Seradi, prymas węgierski, który przed paru dniami obchodził 50 lecie swych urodzin, stykając się z robotnikami i ludem wiejskim, często wspomina, że jest synem bardzo biednych rodziców i że... boso chodził do szkolki ludowej, nie mając obuwia.

1.300 przemówień Papieża Piusa XI. w jednym tomie.
W czasie „Anno Santo“ wygłosił papież Pius XI. tysiąc trzysta przemówień. Zostaną one obecnie wydane w jednym tomie.

Dokumenty w kanale.
Paryż. Dokumenty, skradzione niedawno w dyrekcji szkoły kopalni francuskich w Saarze, zostały przypadkowo wyłowione w jednym z kanałów. Według doniesień dzienników pierwsze oględziny wykazały, że zaalezione 7 worków zawierały wszystkie skradzione akty.

Tajemniczy zamach bombowy w Paryżu.
Paryż. Trzy osoby padły ofiarą niesamowitego zamachu bombowego, który według przypuszczeń policji był dziełem niebezpiecznego szaleńca. Zajęty sortowaniem pakunków urzędnik jego z paryskich biur pocztowych, rozpakał małą paczkę, zaskoczony niezwykłą wagą. W tym samym momencie paczka eksplodowała, raniąc trzy osoby, znajdujące się w pobliżu.

Niezwykłego odkrycia dokonała przyzwana natychmiast policja. Oto, jak się okazało, paczka była

Warsztat obwiesił oraz pokój umeblowany na I piętrze z osobną wejściem od 1 lipca br. tanto do wynajęcia. St. Mróz, Wroclawska 20.

Psy - wilki

(czysta rasa) tanto na sprzedaż. Ulica Koszarowa 27.

POKÓJ UMEBL.

frontowy, słoneczny, do wynajęcia. Zgłoszenia od 1. ej do 5-tej: ulica Zdurowska 16, t. pnr. mieszkanie 2 lewo.



Bez trudu pierze bieliznę drobiazgi delikatne tkaniny

Obecnie również w praktycznych małych paczkach

zaadresowana do prezesa „Tow. autorów dramatycznych“ pan Kistemaeckersa, który bawi obecnie w Warszawie. Zawierała ona rurkę wypełnioną prochem. Specjalny mechanizm spowodował wybuch.

Obok rurki znajdował się list następującej treści: „Będziemy gnębić naród francuski bez względu na wiek, płeć i stanowisko, dopóki nie zrozumie, że jego podłość wobec wielkich piratów pozbawia go prawa sądzić okolicznościowych bandytów i złodziei kieszonekowych“.

List podpisany jest nazwami trzech bóstw piekielnych: Eakos, Radamatia i Minos. Policja poszukuje energicznie sprawców zamachu, tem bardziej, że istnieje obawa, iż zechcą oni rzeczywiście wykonać pogroźki. Dzielnniki napominają, by zachować całą ostrożność przy otwieraniu pakunków, które mogą się wydać podejrzone.

Wynurzenie ex - cesarza Wilhelma II.

London. „Daily Mail“ ogłosił wywiad, udzielony w Doorn przez ex cesarza Wilhelma synowi Churchilla, występującemu w roli korespondenta „Daily Mail“. Wilhelm zastrzegł się z początku, że swój sąd o wydarzeniach światowych wydaje, jako całkowicie prywatna osoba.

„Naród niemiecki — oświadczył Wilhelm — „porzucił mnie i o ile chce, abym powrócił, musi po mnie przybyć i mnie zabrać. Hitler dokonał wspaniałego dzieła, wszechpiejąc Niemcom nowe życie i nową duszę. O ile Niemcy uznają, że jego wysiłki powinny być ukoronowane przez powrót do monarchji konstytucyjnej, pewny jestem, że moja rodzina nie zaniedba swego obowiązku“.

Ex cesarz Wilhelm wciąż jeszcze jest dumny z własnych rządów w Niemczech. „Wiele rzeczy — powiedział Wilhelm — „z okresu moich rządów zniekształcono wskutek nieuprzedzonej gorczy lat wojny, ale wiele osób, patrząc wstecz, musi przyznać, że lata przedwojenne były złotym wiekiem Niemiec. Pod panowaniem konstytucyjnego monarchy Niemcy cieszyły się całkowitą demokracją, wolnością słowa i prasy oraz swobodą uniwersytetów, z którą inne kraje z trudnością mogły konkurować“.

Stara miłość nie rdzewieje.

Oslo. W stolicy Norwegii Oslo zawarły został związek małżeński wśród dość niezwykłych okoliczności. Młoda para narzeczonych w pełnej gali wybierała się właśnie do ślubu. Samochód czekał przed domem. Narzeczeni wyszli z domu i właśnie panna młoda zamierzała wsiąść do samochodu, kiedy nagle stanął przed nią poprzedni narzeczonny, z którym zerwała przed kilku miesiącami. Interwencja narzeczonego nr. 2 skończyła się nieprzyjemnie. Uderzony on został przez swego poprzednika. Cylinder spadł mu z głowy. W jednej chwili na miejscu zaiscila zebrał się tłum gapiów. Tymczasem porzucony narzeczonny nr. 1 wpełznął białą ubraną pannę młodą do samochodu, wsiadł za nią i kazał szoferowi jechać. Auto znikło w oddali.

Dopiero po kilku dniach przy pomocy policji odnaleziono zbiegów w małej miejscowości nadmorskiej, gdzie młoda para spędziła swój pierwszy miódowy miesiąc. Narzeczonny nr. 2 stanowczo nie miał szczęścia. Jego niedoszła żona uległa prośbom tego, który ją porwał i zgodziła się wziąć z nim ślub. Stara miłość nie rdzewiała.

Ucieczka jest w Rosji zbrodnią.

Z Moskwy donoszą, że rząd sowiecki wydał małą poprawkę do kodeksu karnego. W dziale zbrodni przeciwko państwu umieszczono także ucieczkę lub usiłowanie ucieczki poza granice Rosji zarówno drogą lądową jak powietrzną. Paragraf ten stosuje się zarówno do wojska, jak cywilów. Konsekwencją tego jest kara śmierci. Co więcej, rodziny tych wszystkich, którzy uciekają lub zamierzają uciec, podlegają karze więzienia od lat 5 do 10 cju.

Wojsko żydowskie w republice Birobotdzan.

Rząd sowiecki wydał dekret zawierający zasady, na jakich utworzono na Dalekim Wschodzie nową republikę żydowską w okręgu Birobotdzanu. Dekret ten przeznaczony jest cały okręg wyłącznie na kolonizację żydowską.

Republika żydowska w Birobotdzanie będzie miała przywilej utrzymywania własnych sił wojskowych. Siła wojskowa będzie liczyła 7000 żołnierzy. Republika będzie posiadała własną walutę i odrębną pocztę. Językiem urzędowym birobotdzkańskiej republiki żydowskiej będzie żargon.

Wiadomość o utworzeniu republiki żydowskiej w obrębie Związku sowieckiego wywołała silny rezonans w prasie żargonowej.

Znaczenie snu dla dzieci.

Siła życiowa, zdrowie oraz wydajność pracy zależy od snu. Niedostateczny sen działa specjalnie deprymująco na dzieckę i wywiera wpływ ujemny na system nerwowy. Należy więc dać dzieckom więcej snu, czyli dbać, by wcześniej kładły się spać. Dzieci ośmioletnie winny iść spać o godz. 8 najpóźniej, 9 letnie o godz. 8,15 itd corocznie o kwadrans później. Kwadrans ten, jako prezent imieninowy, rozpowszechniony jest w wielu rodzinach. Dla dzieci 12-letnich pora do snu jest godz. 9, dla 14 letnich — 9 i pół. Dalej posuwać się nie wolno. Tylko w wyjątkowych wypadkach możemy czteronastolatkom przesunąć czas do godz. 10.

Po 14 roku życia w okresie przejściowym, sen posiada specjalne znaczenie dla ustroju i dlatego należy też zwracać jeszcze baczniejszą uwagę. Prawda, że z wychowaniem młodzieży w tym okresie ma się dużo trudności, lecz dla jej dobra winniśmy jej przewidywać i zmusić ją do stosowania przepisów higieniczny h. — Dla dzieci poniżej 8 lat określamy czas płożenia do snu w ten sposób, że odejmujemy kwadrans od godz. 8.

Tragedja pani Loli.

Warszawa. To nie sztuka zgubić torebkę, parasol albo kluczyk; to się każdemu przytrafi nie raz, ale sto razy w życiu.

Ale pani Lola zgubiła... własny ząb! I to nie jakiś martwy, przemocą i boleśnie wyrwany, a potem schowany tklwie na smutną pamiątkę lepszych czasów — lecz czyany, funkcjonujący ząb, wprawdzie nie rodzony, lecz mimo to własny, niedawno na samym froncie wkroczony na zręcznej, niewidocznej ścieżce. Ząb arcydzieło, ząb perła, ząb-ekwiwalent stu złotych żywej gotówki!

I stało się to w szczególnie tragicznych okolicznościach. Bo przyjechała właśnie po letnie zakupy do stołecznego miasta Warszawy, świeża i uśmiechnięta, biegnąc po sklepach, mierzyć te śliczne suknie, rozkoszne kapelusze, cud — pantofelki i kostjunki kąpielowe.

A na obiad poszła, rzecz prosta, do restauracji. Tylko, że nowy ząb czasem, jak nowy bucik — zawadza, więc go po chwili wyjęła i położyła obok, pod serwetkę. I wychodząc — zapomniała...

Po chwili, na ulicy, nagły krzyk rozpacz. Co teraz począć?! Wrócić? No, dobrze, wróci i spyta: gdzie ząb? Już idzie, nie cofa się, brak jej odwagi. Jak za tak poprostu wejść i pytać: gdzie ząb? Ale jakże chodzić po stolicy bez zęba na smym froncie?! I sto złotych! Stu złotych także szkoda...

Więc do redakcji. Żeby zaraz, natychmiast, już jutro rano — ogłoszenie. I rzeczywiście, pojawiło się uazajutrz zrana:

„Uczciwego znalazcę nowego damskiego zęba błaga o dyskretny zwrot takowego za sowitą nagrodą poszkodowana i będzie mu bardzo wdzięczna“
Czy się znalazł? nie wiem. — niestety. Ale wiem zato, że w restauracji, która miała szczęście nakarmić wówczas panią Lolę, znalazło się af pięć, dla pewności, egzemplarzy tego pisma, z ogłoszeniem, grubo podkreślonem czerwonym ołówkiem, drżącą dłonią...

HUMOR I SATYRA

O ile jest miejsce.

W pewnym miasteczku drukarz miał wytłoczyć na wstędcze wieńca żalobnego te słowa:

„Spoczywaj w pokoju. Dowidzenia!“
Właśnie gdy drukarnia wzięta się do roboty zamówionej, nadeszła od klienta depeza:

„Proszę dodać: w niebie — o ile jest miejsce“.
Jakież było przerażenie klienta, gdy już podczas pogrzebu wyczytał na wstędcze wieńca napis: „Spoczywaj w pokoju. Dowidzenia w niebie, o ile jest miejsce“.

Choroba.

— Człowieku! Czemu tak źle wyglądasz, straszliwie jesteś blady!

— Nic dziwnego. Od trzech miesięcy po raz pierwszy wyszedłem.

— Cóż ci brakowało?

— Dwa tysiące złotych, które z kasy wzięłem.

Dyrektor nieobecny.

Do banku zgłasza się klient.

— Czy zastają pana Dyrektora?

— Niestety. Proszę zostawić swój bilet wizytowy, a zamelduję pana, gdy pan dyrektor będzie wychodził..

— A kiedy wyjdzie?

— Za dwa lata, proszę pana...

Niedyskretny braciśzek.
Słuchaj Ludek, dostaniesz odemnie złotego, jak mi przyniesiesz lok z włosów twojej siostry.
— A co dostanę, jak przyniosę całą perukę?